

## **SZANSE I ZAGROŻENIA DLA TRWAŁEGO ROZWOJU POLSKI W EPOCE ZMIAN GLOBALNYCH**

### **Przegląd tendencji globalnego rozwoju oraz ich wpływu na społeczno-ekonomiczny rozwój Polski**

Celem tego rozdziału jest przegląd i ocena tendencji i czynników determinujących rozwój światowej i europejskiej gospodarki po roku 2000 do początków trzeciej dekady i perspektyw dalszego rozwoju oraz ich wpływu na sytuację społeczno-gospodarczą Polski w perspektywie średnio i długookresowej. Wybuch globalnego kryzysu finansowego kończącego pierwszą dekadę XXI wieku zakończył etap dynamicznego rozwoju procesów globalizacji, wspieranych przez wiele lat przez Stany Zjednoczone i międzynarodowe organizacje gospodarcze systemu Narodów Zjednoczonych, w tym Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy, działające zgodnie z neoliberalnymi zasadami konsensusu waszyngtońskiego (Williamson 1989; Rosati 2016; Kotyński 2019).

Wybuch pandemii koronawirusa COVID-19 i kryzysu w 2020 r. zapoczątkował nową epokę niepewności, zagrożeń, jak i szans trwałego rozwoju świata, Europy i Polski w zglobalizowanej gospodarce, o czym mówimy w pracy, analizując najnowszą literaturę, w tym zwłaszcza opracowania i prognozy organizacji międzynarodowych.

Przyjmujemy definicję globalizacji stosowaną przez Radę Europy, wykorzystywaną też w praktyce, jako: „... coraz ściślejszą integrację gospodarczą wszystkich krajów świata wynikającą z liberalizacji, a w konsekwencji wzrostu zarówno wielkości, jak i różnorodności międzynarodowego handlu towarami i usługami, spadku kosztów transportu, rosnącej intensywności międzynarodowej penetracji kapitału, ogromnego wzrostu globalnej siły roboczej oraz przyspieszonego na całym świecie rozpowszechniania technologii, w szczególności komunikacyjnych” (Eurostat 2017).

Podobnie definiował ją autor – jako „proces pogłębiania powiązań ekonomicznych między krajami i regionami świata, wynikający z rosnącej swobody i szybkości zawierania i realizacji transakcji międzynarodowych oraz dokonywania transgranicznych przepływów dóbr, usług (zwłaszcza finansowych) i czynników produkcji (kapitału, informacji, wiedzy i pracy), któremu towarzyszą rozwój i upowszechnianie instytucji oraz mechanizmów charakterystycznych dla rozwiniętej gospodarki rynkowej” (Kotyński 2005).

Po światowym kryzysie finansowym 2008–2009 globalizacja nabrała jednak innego charakteru, a jej głównymi beneficjentami, propagatorami i liderami stały się Chiny i inne kraje o wschodzących gospodarkach rynkowych i rozwijające się (ang. EMDE – *Emerging and Developing Economies*), o wielkim potencjale ludnościowym i gospodarczym, które szybko stały się głównym producentem towarów i usług i powiększającym swoją przewagę, najszybciej rozwijającym się, w tempie 4,5–5% rocznie, segmentem globalnej gospodarki (*A Decade After the Global Recession...* 2019).

W tym czasie kraje rozwinięte (zaawansowane gospodarczo) powoli odbudowywały poziom produkcji sprzed globalnego kryzysu, rozwijając się w tempie niższym od 2,5%. Na wielu polach, np. pod względem wartości zakumulowanego majątku, wolumenu eksportu oraz osiągnięć w sferze wysokich technologii, innowacji i obronności, Stany Zjednoczone i inne kraje rozwinięte zachowały jednak swoją, zmniejszającą się stopniowo przewagę.

Pomimo wzrostu ogólnego poziomu dobrobytu w obu tych grupach państw, w tym w Europie, powiększały się nierówności i podziały społeczne (Piketty 2015), konflikty polityczne oraz nastroje nacjonalistyczne i ksenofobiczne, towarzyszące frustracji grup społecznych odczuwających, że ponoszą straty w wyniku globalizacji i regionalnej integracji gospodarczej lub też odnoszą mniejsze korzyści niż inne warstwy społeczne czy mieszkańcy innych krajów, na skutek fragmentacji produkcji i outsourcingu – relokacji części produkcji towarów i usług do państw o niskim poziomie płac i dużych zasobach pracy, dla utrzymania zysków i podołania zaostrzającej się konkurencji międzynarodowej. (*Zróżnicowanie dochodowe i społeczne Europy* 2017). Taka strategia, prowadząca do tworzenia złożonych międzynarodowych łańcuchów wartości, była realizowana na ogół przez dysponujące wielkim kapitałem korporacje transnarodowe, korzystające często z wsparcia państwowego.

Protesty społeczne były też kierowane przeciw napływowi pracowników i usług świadczonych z zewnątrz (w tym w obrębie europejskiego jednolitego rynku), jak i przeciwko przyjmowaniu uchodźców. Te emocje oraz nastroje antyglobalizacyjne i antyintegracyjne, wykorzystywane przez populistycznych polityków, nie były oparte na racjonalnym rachunku ekonomicznym i rzeczowych argumentach ani na pełnej ocenie potencjalnych długoterminowych korzyści i strat makro i mikroekonomicznych, związanych z ewentualnym wycofaniem się krajów rozwiniętych z porozumień międzynarodowych.

Prowadziły one, jak w przypadku decyzji o wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, do chaosu gospodarczego i politycznego oraz strat dla wszystkich partnerów, wynikających ze zwiększonej niepewności i ryzyka, zmniejszenia skłonności do inwestowania, zmienności kursów walutowych, turbulencji w handlu międzynarodowym, osłabiania koniunktury gospodarczej i narastania groźby recesji. Powodowały też osłabianie lub rozrywanie ukształtowanych globalnych łańcuchów wartości, spadek napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz uruchomienie negatywnej, schodzącej spirali w handlu i stosunkach

gospodarczych między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się i transformującymi gospodarczo. Negatywne skutki protekcyjnych decyzji i retorsji międzynarodowych są odczuwane także w UE, w tym w Polsce.

Na dłuższą metę polityka izolacjonistyczna i ograniczanie współpracy gospodarczej z krajami rozwijającymi się może prowadzić do wzrostu inflacji lub do stagflacji w krajach rozwiniętych i osłabienia ich konkurencyjności międzynarodowej, a w rezultacie – do utraty lepiej opłacanych miejsc pracy, wzrostu zadłużenia i pogorszenia sytuacji płatniczej. Może też skłaniać poszczególne państwa, w tym mocarstwa, do walki o poprawę swej pozycji konkurencyjnej drogą ograniczeń importu i deprecjacji własnej waluty, czyli do spirali wojen walutowych (Rickards 2012).

Wybuch pandemii koronawirusa COVID-19 na początku 2020 r. stał się nadzwyczajnym pod względem skali i skutków, dramatycznym wstrząsem zewnętrznym, na miarę stuleci, przynoszącym wielkie zagrożenia dla wszystkich krajów i kontynentów: miliony ofiar ludzkich i globalny krach społeczno-gospodarczy oraz głęboką recesję, o trudnych do przewidzenia skutkach średnio i długookresowych (IMF 2020; IMF 2020b; OECD 2020).

Stało się to w czasie, kiedy były już rozpoznane nowe, wielkie zagrożenia dla trwałego rozwoju gospodarczo-społecznego świata, Europy i Polski, związane z procesem globalnego ocieplania klimatu oraz postępującej lawiny zanieczyszczeń środowiska i ich dewastujących skutków, wymagających podjęcia solidarnej, wspólnej walki wszystkich państw o realizację ustaleń paryskiego Szczytu Zrównoważonego Rozwoju ONZ z 2015 r. (Równy 2016), a także tworzenia i realizacji nowych narodowych i międzynarodowych strategii i działań dostosowawczych do przyszłej sytuacji klimatycznej – rozpoczynającej się nowej epoki, grożącej także Polsce niedostatkami wody i stepowaniem ziem uprawnych (Popkiewicz et al. 2018), a pośrednio i w dalszej przyszłości – wielkimi wędrówkami ludów i napływem fali uchodźców, narażonych na swoich terenach na brak wody i żywności oraz walki wewnętrzne i konflikty zbrojne, znane z historii ludzkości, np. z okresu wczesnego Średniowiecza (Frankopan 2018). Te poważne zagrożenia globalne nakładają się na skutki przewidywanego przez OECD (2018) spowolnienia rocznej stopy globalnego wzrostu produktu brutto – do ok. 2% w 2060 r. i konwergencji na tym poziomie rocznych zmian PKB w krajach rozwiniętych i rozwijających się. Przy ich interpretacji musimy jednak pamiętać o wadach, jakimi jest obciążony agregat PKB jako miernik poziomu rozwoju, na co wskazywało od dawna wielu uczonych i polityków (Poza PKB 2019). Lepszym do tego celu, ale mniej rozpowszechnionym miernikiem jest wskaźnik rozwoju społecznego: *Human Development Index*, stosowany przez UNDP – United Nations Development Programme (HDR 2019) oraz Bank Światowy (World Bank 2019), o czym jest także mowa w dalszej części tego rozdziału.

Żyjemy bowiem w nowym świecie i rzeczywistości, którą Grzegorz Kołodko określił jako „poPKBowska”: „*Wraz z nieustannym przemieszczaniem się ludzi oraz wytwarzanych przez nich rzeczy i świadczonych usług wędruje także myśl*

ekonomiczna – towarzyszące jej pytania i odpowiedzi. Jesteśmy już od jakiegoś czasu – liczonego bardziej na dekady i pokolenia niż na lata i polityczne cykle wyborcze – w świecie nowej jakości, którą z szeroko rozumianej ekonomicznej perspektywy można określać jako rzeczywistość poPKBowską. To implikuje potrzebę rozwinięcia nowej teorii ekonomii, na której powinna się opierać ukierunkowana na rozwiązywanie obecnych i przyszłych problemów polityka gospodarcza oraz strategia rozwoju. Nowa rzeczywistość oznacza, że wiele zjawisk i procesów gospodarczych, sensu largo, zachodzi poza polami aktywności obserwowanymi i wyjaśnianymi w dotychczasowej, tradycyjnej myśli ekonomicznej, która koncentrowała się na studiowaniu uwarunkowań i mechanizmów wzrostu, utożsamianego – upraszczając nieco – w skali mikro z maksymalizacją zysku z zaangażowanego kapitału, a w skali makro z maksymalizacją dochodu narodowego, najczęściej rozumianego jako produkt krajowy brutto (PKB).” (Kołodko 2020, s. 182).

Niektóre z omawianych tu problemów były już wcześniej rozpatrywane w wielodyscyplinarnych studiach Komitetu Prognoz PAN „Polska 2000 Plus” (Kleer, Prandecki, red. 2018) i współpracujących z Komitetem instytucji naukowych i ekspertów, w tym także w publikacjach autora (Kotyński 2016; 2018; 2019). Wybrane z nich są analizowane dokładniej w dalszych punktach tego rozdziału, na podstawie najnowszych informacji i prognoz organizacji międzynarodowych.

## **Zmiany struktury gospodarki światowej w wyniku rewolucji informacyjno-komunikacyjnej oraz przyspieszonej globalizacji na przełomie XX i XXI wieku**

Pierwsze dwudziestolecie XXI w. przyniosło głębokie przemiany w strukturze gospodarki świata i jego regionów, którym towarzyszyły wstrząsy, zagrożenia i zjawiska kryzysowe. W wyniku zmian strukturalnych w różnych obszarach i przekrojach – geograficznych, ludnościowych, produkcyjno-towarowych, technologicznych, militarnych, handlowych i finansowych dokonywała się wielka rekonfiguracja gospodarczej i geopolitycznej sceny globalnej w stosunku do stanu z drugiej połowy ubiegłego wieku (Kotyński 2018).

Aktualny obraz struktury gospodarki światowej przedstawiają dane za 2019 r. i prognozy na lata 2020–2021, pokazane na tle zmian PKB w głównych grupach krajów i wybranych państwach w pierwszym dwudziestoleciu, pochodzące z raportów Międzynarodowego Funduszu Walutowego o perspektywach gospodarczych świata i zagrożeniach związanych z pandemią COVID-19, z kwietnia 2020 r. pt. *Wielka Blokada – The Great Lockdown* (IMF 2020).

Na początku drugiej dekady XXI w. ponad połowę produkcji światowej wytwarzały kraje rozwinięte (wg terminologii MFW zaawansowane gospodarczo). Próg 50% światowego PKB (wg PSN) został przekroczony przez kraje rozwijające

Tabela 1. Udziały głównych grup krajów i wybranych krajów w światowej produkcji, wartości eksportu towarów i usług i liczbie ludności w 2019 r.

Kraje	Udział w świecie (%)		
	PKB <sup>a</sup>	Eksport	Ludność
Zaawansowane gospodarczo w tym największe (G7)	40,3 29,7	63,0 33,4	14,2 10,2
USA	15,1	10,2	4,3
Obszar euro, w tym:	11,2	26,2	4,5
Niemcy	3,1	7,4	1,1
Francja	2,2	3,6	0,9
Włochy	1,7	2,6	0,8
Hiszpania	1,4	2,0	0,6
Japonia	4,0	3,7	1,7
Wielka Brytania	2,2	3,6	0,9
Kanada	1,3	2,2	0,5
Inne	6,5	17,0	2,3
Rozwijające się i o wschodzących gospodarkach rynkowych (EMDE), w tym:	59,7	37,0	85,8
Chiny	19,2	10,8	18,5
Indie	7,8	2,1	17,9
Europa Środkowa i Wschodnia	7,1	6,2	5,0
w tym: Rosja	3,1	2,0	1,9
Brazylia	2,5	1,1	2,8
Meksyk	1,8	2,0	1,7
Świat	100,0	100,0	100,0

<sup>a</sup> PKB wg parytetu siły nabywczej walut (PSN).

Źródło: opracowanie własne na podstawie: IMF 2020, Statistical Appendix.

się w 2013 roku. Sześć lat później udział krajów rozwiniętych w światowym produkcie brutto, liczonym na podstawie parytetu siły nabywczej walut (PSN) wynosił tylko 40,3%, w tym największych państw, zaliczanych do grupy G7– 30%, z czego połowa przypadła na Stany Zjednoczone. Kraje Obszaru Euro wytwarzały ok. 11% produktu światowego. Udział krajów rozwijających się i o wschodzących gospodarkach rynkowych (EMDE) szybko wzrastał, zbliżając się w 2019 r. do 60%. Na Polskę przypada dziś ok. 1% światowego produktu brutto (OECD 2020).

Kraje rozwinięte zachowały dotychczas szybko zmniejszającą się przewagę w światowym eksporcie towarów i usług (63%). Udział USA w tym eksporcie w 2019 r. (10,2%) był mniejszy niż Chin (10,8%). Największym eksporterem

świata były kraje Obszaru Euro, na które przypadało 26,2%, łącznie z handlem wewnątrz tego obszaru.

Bardziej skomplikowane, ukryte współzależności i relacje handlowe między państwami i ugrupowaniami integracyjnymi, oparte na międzynarodowych łańcuchach wartości, można ujawnić i prześledzić na podstawie badań handlu międzynarodowego wartością dodaną, prowadzonych z wykorzystaniem metody przepływów międzygałęziowych i wielkich baz danych (Fronczek 2018; UNIDO 2018; Kotyński 1979). Z badań UNCTAD i innych organizacji międzynarodowych wynika, że jednym z powodów pogorszenia koniunktury w gospodarce europejskiej i światowej w końcu drugiego dziesięciolecia, powiązanego ze wzrostem niepewności i ryzyka rozwoju, zniechęcającego do inwestowania, było przerwanie globalnych łańcuchów wartości (*Global Value Chains – GVCs*) i wielokierunkowego handlu międzynarodowego wartością dodaną oraz wycofywanie skumulowanych zysków z bezpośrednich inwestycji zagranicznych do USA i innych rozwiniętych krajów macierzystych (WTO 2019; WIR 2019; Dollar 2019).

W globalnych łańcuchach wartości ważną rolę odgrywają Niemcy będące centrum przemysłowo-rozrządowym (hubem) dla „Fabryki Europa”, zwłaszcza w obrotach towarowych i usługowych Europy Środkowej i Wschodniej z takimi mocarstwami handlowymi jak Chiny, Indie, Korea, Stany Zjednoczone i Japonia (Ambroziak 2018). Podobne konkluzje wynikają z innego badania: *„Przeprowadzona analiza wskazuje na silną integrację krajów EŚW z europejskim centrum przemysłowym ulokowanym w Niemczech, a jednocześnie mniejszą rolę Niemiec jako miejsca ostatecznego przeznaczenia eksportowanych wyrobów. Gospodarka niemiecka odgrywa coraz większą rolę w redystrybucji towarów eksportowanych przez kraje EŚW do krajów trzecich, takich jak USA, Chiny i Rosja. Eksportowana do Niemiec wartość dodana pochodząca z krajów bałtyckich i Polski zawarta jest głównie w usługach, natomiast w przypadku pozostałych krajów Grupy Wyszehradzkiej – w wyrobach przemysłowych.”* (Kordalska i Olczyk 2019, s.734).

W 2019 r. kraje rozwinięte były zamieszkiwane przez 14,2% populacji świata, zaś 85,8% ludności żyło w krajach o wschodzących gospodarkach rynkowych i rozwijających się (*Emerging Market and Developing Economies*). Na szczególną uwagę zasługuje awans gospodarczy i geopolityczny krajów o wschodzących gospodarkach rynkowych, zaliczanych do grup BRICS i G21, w tym zwłaszcza Chin i Indii. (Maddison 1998; Góralczyk 2018; Hübner 2019; Kołodko 2018; Sulmicki 2018). Na Chiny przypadało w 2019 r. 19,2% produkcji światowej (PKB wg PSN) i 18,5% ludności świata oraz ok. 11% światowego eksportu, a na Indie, odpowiednio, 7,8% produkcji, 17,9% ludności i zaledwie 2,3% eksportu. Stany Zjednoczone wytwarzają ok. 15% produktu światowego, mieszka w nich 4,3% populacji świata i są źródłem ok. 10% światowego eksportu towarów i usług.

Pomimo znacznie szybszego wzrostu produkcji w krajach rozwijających się niż rozwiniętych, wydajność pracy w przeliczeniu na mieszkańca w krajach zaawansowanych gospodarczo jest nadal ponad czterokrotnie większa. Dysproporcje między grupami krajów raczej się powiększają, ze względu na wysoką

dynamikę demograficzną krajów EMDE i starzenie się ludności oraz stagnacyjne czy spadkowe tendencje na rynku pracy w części krajów rozwiniętych, w tym w Europie i Polsce (Szukalski P. 2007; Kwiatkowski et al. 2016).

Tabela 2. Roczne zmiany wolumenu światowej produkcji i handlu w latach 2002–2019 i prognozy na lata 2020–2021<sup>a</sup> (w %)

Zmiany roczne PKB <sup>b</sup>	Średnia 2002–2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021
Świat	4,1	3,5	3,5	3,6	3,5	3,4	3,9	3,6	2,9	-4,9	5,4
Kraje rozwinięte	1,7	1,2	1,4	2,1	2,3	1,7	2,5	2,2	1,7	-8,0	4,8
w tym: UE <sup>c</sup>	1,5	-0,7	0,0	1,7	2,5	2,2	2,9	2,3	1,7	-9,8	5,0
Obszar Euro	1,1	-0,9	-0,2	1,4	2,1	1,9	2,5	1,9	1,3	-10,2	6,0
USA	1,8	2,2	1,8	2,5	2,9	1,0	2,4	2,9	2,3	-8,0	4,5
Japonia	0,6	1,5	2,0	0,4	1,2	0,5	2,2	0,3	0,7	-5,8	2,4
Kraje EMDE	6,5	5,3	5,1	4,7	4,3	4,6	4,8	4,5	3,7	-3,0	5,9
w tym: Chiny	10,7	7,9	7,8	7,3	6,9	6,8	6,9	6,7	6,1	1,0	8,2
Indie	7,7	5,5	6,4	7,4	8,0	8,3	7,0	6,1	4,2	-4,5	6,0
Polska	4,2	1,6	1,4	3,3	3,8	3,1	4,9	5,3	4,1	-4,6	4,2
Handel światowy <sup>d</sup>	5,0 <sup>e</sup>	3,0	3,5	3,8	2,7	2,3	5,5	3,8	0,9	-11,9	8,0

<sup>a</sup> Dla lat 2020–2021 prognozy MFW.

<sup>b</sup> PKB wg parytetu siły nabywczej walut (PSN).

<sup>c</sup> Prognoza własna dla lat 2020–2021 – bez Wielkiej Brytanii.

<sup>d</sup> Wymiana towarów i usług; średnie dla eksportu i importu.

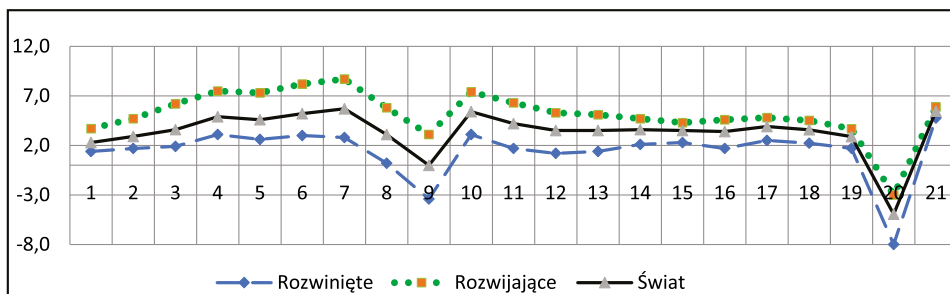
<sup>e</sup> Średnia dla lat 2001–2010.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych i zaktualizowanych prognoz MFW (IMF 2020a).

Wielkie przemiany, jakie zaszły po 2000 roku w gospodarce światowej były wynikiem różnic dynamiki rozwojowej głównych grup krajów, w tym przyspieszonego rozwoju największych krajów rozwijających się i o wschodzących gospodarkach rynkowych, zaliczanych do grupy BRICS. Różnice te ilustruje wykres 1 oraz tabela 2, przedstawiająca stopy wzrostu PKB głównych grup krajów (oraz Polski) w latach 2002–2011 i 2012–2021 (dla lat 2020–2021 prognozy MFW), na tle przeciętnej dynamiki produkcji światowej i wolumenu handlu międzynarodowego w pierwszym dwudziestolecu obecnego wieku.

W pierwszym dziesięcioletnim podokresie, obejmującym też lata globalnego kryzysu finansowego, roczna stopa wzrostu PKB w świecie przekroczyła 4% (podobnie jak w Polsce), na co złożył się roczny wzrost o 1,7% w krajach rozwiniętych i 6,5% w krajach rozwijających (EMDE). W tym etapie globalizacji przeciętny roczny wzrost wolumenu handlu światowego (5,0%) był prawie o 1 punkt proc. większy od wzrostu produktu brutto.

W ośmiu latach 2012–2019 stopa wzrostu PKB (wg PSN) zmniejszyła się w skali globalnej do ok. 3,5% rocznie i wyniosła ok. 2% w krajach rozwiniętych i ok. 5% w krajach rozwijających się (w tym ok. 3,5% w Polsce). Udziały tych

Wykres 1. Roczne zmiany PKB w świecie, krajach rozwijających i rozwiniętych w latach 2001–2021<sup>a</sup> (w %)


<sup>a</sup> Dla lat 2020–2021 – prognozy MFW.

Źródło: jak w tabeli 2.

grup krajów w produkcji wytworzonej w całym tym okresie były w przybliżeniu sobie równe (po 50%), chociaż te proporcje ulegały w tym czasie stopniowo odwróceniu (od 60% udziału krajów rozwiniętych i od 40% do 60% udziału krajów EMDE).

Motorem wzrostu gospodarki światowej stały się te ostatnie, ze względu na wyższe od przeciętnej, chociaż malejące tempo wzrostu i rosnący udział w produkcji światowej.

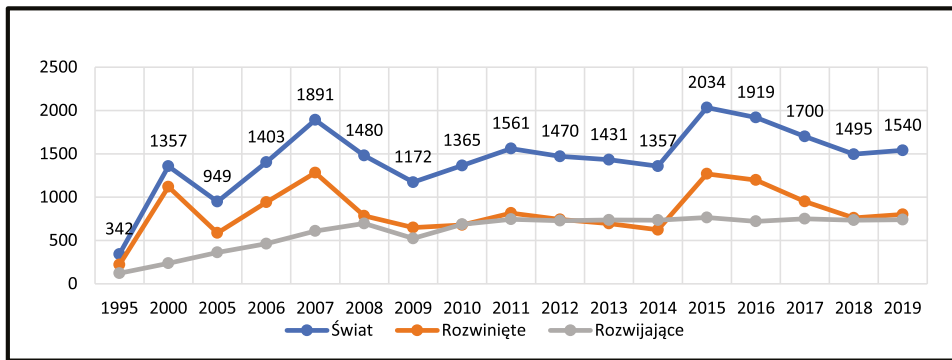
Ponadto, asortyment towarów i usług produkowanych przez kraje o wschodzących gospodarkach rynkowych i rozwijające się szybko się unowocześniał, co znajdowało wyraz w ich rosnącej roli w międzynarodowych łańcuchach wartości w zakresie innowacyjnych produktów. W latach 2012–2019 zmalało też wyraźnie tempo wzrostu wolumenu obrotów handlu międzynarodowego, z 5% w latach 2001–2010 do ok. 3%, czyli poniżej stopy wzrostu produkcji światowej.

Zmniejszenie poniżej jedności współczynnika elastyczności produkcyjnej handlu światowego (z ok. 1,2 do ok. 0,85), wskazuje na stopniowy regres globalizacji czy zmianę jej charakteru, jak też liderów, o czym świadczy również przesuwanie światowego centrum handlowego w stronę Chin i Azji oraz szybszy od przeciętnego wzrost obrotów handlowych między krajami EMDE. Podobne tendencje – do wahań, spadku i reorientacji geograficznej były widoczne w przepływach bezpośrednich inwestycji zagranicznych, zwłaszcza w końcowych latach dekady (Götz 2016; Zimny 2017 i 2018) – wykres 2.

Wspomniane tendencje i zjawiska były następująco opisane we flagowym sprawozdaniu UNCTAD o inwestycjach w czerwcu 2020 r.: „W 2018 r. globalne przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) kontynuowały spadki o 13% do 1,3 bln USD. Spadek BIZ – trzeci z rzędu – wynikał głównie z repatriacji skumulowanych zagranicznych zysków przez amerykańskie przedsiębiorstwa wielonarodowe (MNE) w pierwszych dwóch kwartałach 2018 r., w następstwie reform podatkowych wprowadzonych w tym kraju pod koniec 2017 r. Przepływy BIZ do gospodarek rozwiniętych osiągnęły najniższy poziom od 2004 r., zmniejszając się o 27%. Napływ do Europy zmniejszył się o połowę, do mniej niż 200 mld



Wykres 2. Napływ BIZ do świata, krajów rozwiniętych oraz rozwijających i transformujących się w latach 1995, 2000, 2005–2019 (mld dol. USA)



Źródło: WIR 2020.

USD z powodu ujemnych napływów (odpływu kapitału) w kilku dużych krajach przyjmujących, w wyniku repatriacji funduszy i znacznego spadku w Wielkiej Brytanii. Wpływy w Stanach Zjednoczonych również spadły, o 9% do 252 miliardów dolarów. Przepływy do krajów rozwijających się pozostały stabilne i wzrosły o 2%.” (WIR 2019).

Stagnacyjne tendencje BIZ utrzymywały się w 2019 r. – wzrost o 3% (WIR 2020), gdy napływy BIZ do obu grup krajów – rozwiniętych (800 mld dol.) i rozwijających się i transformujących (740 mld dol.) były podobne, stanowiąc odpowiednio ok. 52% i 48% ogólnej wartości BIZ. Głęboki spadek BIZ nastąpił w roku następnym, pod wpływem globalnej pandemii koronawirusa COVID-19 (*Policies, Politics, and Pandemics* 2020). Dotknęła ona szczególnie silnie handel międzynarodowy, gdy doszło do spadku wartości handlu światowego o 3% w pierwszym kwartale 2020 r. i o kolejne 27% w drugim kwartale (UNCTAD 2020). Na cały 2020 r. MFW prognozuje spadek wolumenu handlu o ok. 12%.

Z czerwcowego raportu UNCTAD (WIR 2020) wynika, że globalne przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) zmniejszą się w 2020 r. nawet o 40%, z wartości 1,54 bln USD w 2019 r. (wykres 2). Oznaczałoby to, że BIZ po raz pierwszy od 2005 r. mogą spaść poniżej 1 bln USD. Przewiduje się, że w 2021 r. BIZ zmniejszą się o kolejne 5–10% i rozpoczną ponowny wzrost dopiero w 2022 r.

„Perspektywy są bardzo niepewne. Zależą od czasu trwania kryzysu zdrowotnego i skuteczności polityki łagodzącej skutki gospodarcze pandemii”, stwierdził we wstępie do raportu sekretarz generalny UNCTAD Mukhisa Kituyi. Pandemia jest szokiem podaży, popytu i polityki dotyczącej BIZ. Środki blokujące spowalniają istniejące projekty inwestycyjne. Perspektywa głębokiej recesji doprowadzi przedsiębiorstwa wielonarodowe do ponownej oceny nowych projektów. Środki polityczne podjęte przez rządy w czasie kryzysu obejmują nowe ograniczenia inwestycyjne. UNCTAD oczekuje, że przepływy inwestycyjne

będą powoli odbudowywane od 2022 r., łącznie z restrukturyzacją globalnych łańcuchów wartości, dla zwiększenia odporności, uzupełnienia kapitału i ożywienia gospodarki światowej.

Prognozy społeczno-gospodarcze produkcji i handlu na lata 2020–2021 Międzynarodowego Funduszu Walutowego z czerwca 2020 r. (IMF 2020a), pokazane w tabeli 2, jak i scenariusze Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD 2020), podobnie jak prognozy UNCTAD cechują się dużą niepewnością i (pomimo ich obniżenia w czerwcu 2020 r.) są obciążone ryzykiem zawyżenia prezentowanych wyników i zaniżenia długości okresu wychodzenia z tego globalnego kryzysu o wielu obliczach.

Szybka odbudowa produkcji światowej w 2021 r., zżywieniem w kształcie litery V, prognozowana np. przez MFW (zob. wykres 1) jest bardzo pożądana, ale mało prawdopodobna, w świetle doświadczeń z wcześniejszych, łagodniejszych kryzysów, a zwłaszcza przebiegu cykli zadłużeniowych, z powtarzającym się odradzaniem długu publicznego, zewnętrznego i wewnętrznego, które analizują m.in. Bank Światowy i UNCTAD, o czym jest mowa niżej.

### **Nasilenie zagrożeń trwałego rozwoju w krajach o wschodzących gospodarkach rynkowych i rozwijających się (EMDE) w latach 2010–2019 i w następnej dekadzie**

Jak już wskazano, kraje rozwijające się i o wschodzących gospodarkach rynkowych (*EMDE – Emerging Markets and Developing Economies*), w tym Chiny i Indie, stały się dziś głównym globalnym producentem towarów i usług i najszybciej rozwijającym się segmentem gospodarki światowej (o 4,5–6% rocznie). W latach 2019–2020, wg prognoz, wzrost PKB krajów Azji wyniesie ok. 5% (World Bank, 2020). Tempo wzrostu tych krajów może jednak ulec osłabieniu lub załamaniu, m.in. dlatego, że w okresie niskich globalnych stóp procentowych bardzo szybko zwiększał się dług publiczny krajów EMDE (zewnętrzny i wewnętrzny) oraz zadłużenie ludności i przedsiębiorstw. Według raportu Banku Światowego (*Global Waves of Debt. Causes and Consequences 2020*), opublikowanego w momencie wybuchu pandemii COVID-19 i wielkiego załamania koniunktury, globalna gospodarka w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat doświadczyła czterech fal (czy cykli) akumulacji zadłużenia. Pierwsze trzy z nich, w latach 1970–1989, 1990–2001 i 2002–2009 zakończyły się kryzysami finansowymi w wielu krajach o wschodzącej gospodarce rynkowej i rozwijających się (EMDE). Podczas czwartej, bieżącej fali, która rozpoczęła się w 2010 r., narastanie zadłużenia w tych gospodarkach było większe, szybsze i o szerszym zakresie niż w poprzednich trzech cyklach. Według tego raportu, dług gospodarek wschodzących i rozwijających się wzrósł w 2018 r. do rekordowego poziomu 55 bln dolarów USA, co oznacza ośmioletni wzrost, największy, najszybszy i najbardziej powszechny od prawie pięciu dekad. Analiza ta jest zawarta w kompleksowej

ocenie czterech głównych epizodów akumulacji zadłużenia w ponad 100 krajach po 1970 r. Stwierdzono w niej, że stosunek zadłużenia do PKB w krajach rozwijających się od czasu rozpoczęcia narastania długu w 2010 r. do 2018 r. wzrósł o 54 punkty proc. (do 168%). Stosunek długu do PKB rósł średnio o ponad 7 punktów proc. rocznie – prawie trzy razy szybciej niż w czasie kryzysu zadłużenia w Ameryce Łacińskiej w latach 70. XX wieku.

Znaczna część tego wzrostu długu przypadała na Chiny, w których jego relacja do PKB wzrosła o 72 punkty w stosunku do poziomu z 2010 r. i osiągnęła 255%. Jeżeli dług Chin wyliczyć z analizy, to wzrost zadłużenia krajów EMDE był również bardzo wysoki, a jego nominalny poziom w 2018 r. był dwukrotnie większy niż w 2007 r.

Wg raportu *Global Waves of Debt* występowanie historycznie niskich globalnych stóp procentowych zmniejsza na razie ryzyko kryzysu. Doświadczenia ostatnich 50 lat wskazują jednak na zagrożenia. Od 1970 r. połowie z 521 krajowych epizodów szybkiego wzrostu zadłużenia w krajach rozwijających się towarzyszyły kryzysy finansowe, które znacznie zmniejszyły dochody i inwestycje na mieszkańca. „*Historia pokazuje, że duże wzrosty zadłużenia często pokrywają się z kryzysami finansowymi w krajach rozwijających się, przy wielkich kosztach dla ludności*”, stwierdziła we wstępie do raportu Ceyla Pazarbasioglu, wiceprezes Grupy Banku Światowego. „*Decydenci powinni niezwłocznie działać w celu zwiększenia zdolności obsługi zadłużenia i zmniejszenia narażenia na wstrząsy gospodarcze.*”

Analiza ekspertów Banku Światowego wykazała, że ostatnia fala długu różni się od poprzednich trzech pod wieloma względami — wiąże się z jednoczesnym narastaniem zarówno długu publicznego, jak i prywatnego; obejmuje nowe rodzaje wierzycieli; i nie ogranicza się do jednego lub dwóch regionów. Utrzymujące się niskie stopy procentowe, które wg oczekiwań rynkowych przed rokiem 2020 miały pozostać na dotychczasowym poziomie, w perspektywie średnioterminowej przyczyniały się do łagodzenia ryzyka związanego z wysokim zadłużeniem. Już w tym czasie pogorszyły się perspektywy wzrostu krajów rozwijających się i miały one do czynienia z podwyższonym ryzykiem globalnym. Eksperci Banku Światowego uważają, że dostępny był jednak cały wachlarz opcji politycznych, które mogłyby zmniejszyć ryzyko, że ta fala zadłużenia zakończy się kryzysem, a w przypadku jego wystąpienia mogłyby pomóc w łagodzeniu jego konsekwencji. Sytuacja zmieniła się diametralnie po wybuchu pandemii COVID-19 i wystąpieniu krachu w gospodarce światowej, w tym w Chinach, Indiach, Brazylii i innych krajach EMDE, ale także w Stanach Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Wielkiej Brytanii i innych krajach rozwiniętych. Wykorzystanie post-keynesowskich i niekonwencjonalnych opcji polityki gospodarczej – monetarnej, walutowej, fiskalnej, regionalnej, zdrowotnej, inwestycyjnej, edukacyjnej i społecznej, w warunkach „zatrzymania” gospodarki i nagłej, głębokiej recesji, stało się w tych warunkach jeszcze bardziej konieczne.

Takie środki zostały zastosowane w różnym stopniu i proporcjach przez poszczególne kraje i rządy – od Stanów Zjednoczonych po Rosję i Chiny, przy

przewadze rynkowych bądź scentralizowanych rozwiązań, motywowanych w znacznym stopniu przez uwarunkowania polityczne oraz interesy polityków. Wobec niewielkich rezerw środków finansowych wielu państw rozwijających się, dodatkowo ograniczonych przez spadki wpływów z podatków i eksportu oraz przez wcześniejsze zobowiązania, konflikty między celami krótko- i długoterminowymi w czasie nowej recesji były nieuniknione i rodziły potrzebę zwiększania płynności i pomocy dla firm oraz tracących zatrudnienie pracowników przez powiększanie deficytu budżetowego, przy realnie negatywnych stopach procentowych, kosztem przyszłej inflacji i konieczności darowania części długów i/lub ich restrukturyzacji po ustąpieniu recesji.

Według Banku Światowego (*Global Waves of Debt. Causes and Consequences* 2020, Ch. 1, s.7): „Zaciąganie pożyczek może być korzystne dla EMDE, zwłaszcza w gospodarkach o poważnych wyzwaniach rozwojowych, jeżeli jest wykorzystywane do finansowania inwestycji sprzyjających wzrostowi w takich dziedzinach, jak infrastruktura, opieka zdrowotna i edukacja. Akumulacja długu publicznego może być również tymczasowo odpowiednia w ramach antycyklicznej polityki fiskalnej, aby pobudzić popyt i aktywność w okresie pogorszenia koniunktury gospodarczej. Jednakże, szczególnie w przypadku EMDE, wysokie zadłużenie niesie ze sobą znaczne ryzyko, ponieważ czyni je bardziej podatnymi na wstrząsy zewnętrzne. W okresach stresu finansowego zadłużenie może stać się coraz trudniejsze, co może prowadzić do kryzysu. Wysoki dług publiczny może również ograniczyć wielkość i skuteczność bodźców fiskalnych w okresie spadków koniunktury oraz osłabić długoterminowy wzrost poprzez negatywny wpływ na inwestycje prywatne zwiększające produktywność.”

W konkluzji, eksperci Banku Światowego stwierdzili, co następuje: „Tak więc, pomimo obecnie wyjątkowo niskich realnych stóp procentowych, w tym o długich terminach zapadalności, ostatnia fala akumulacji zadłużenia może być zgodna z historycznym schematem i ostatecznie zakończyć się kryzysami finansowymi w krajach EMDE. Nagły globalny szok, taki jak gwałtowny wzrost stóp procentowych lub skok premii za ryzyko, może doprowadzić do stresu finansowego w bardziej wrażliwych gospodarkach. Ryzyko to zostało zilustrowane niedawnymi doświadczeniami Argentyny i Turcji, które były świadkami nagłych epizodów gwałtownie rosnących kosztów finansowania zewnętrznego i poważnego spowolnienia wzrostu gospodarczego. W przypadku LICs (krajów o niskich dochodach; ang. low-income countries) szybki wzrost zadłużenia i zwrot od pożyczek koncesjonowanych w stronę rynku finansowego i wierzycieli spoza Klubu Paryskiego wzbudziły wśród kredytodawców obawy o przejrzystość zadłużenia i zabezpieczenia. Zwiększone zadłużenie głównych krajów EMDE, w tym Chin, może wzmocnić wpływ niekorzystnych wstrząsów i wywołać gwałtowne spowolnienie w tych gospodarkach, stwarzając ryzyko dla wzrostu globalnej gospodarki i krajów EMDE” (s. 8).

Wybuch pandemii COVID-19 u progu trzeciej dekady jest takim właśnie niekorzystnym wstrząsem globalnym, który powiększył ryzyko rozwojowe i zagrożenia dla zadłużonych już wcześniej krajów rozwijających się

i o wschodzących gospodarkach rynkowych (w tym Chin), i tym samym dla rozwoju światowej gospodarki.

O tych kwestiach piszą też eksperci UNCTAD w aktualizacji raportu o handlu i rozwoju (z 2019 r.) wydanej w kwietniu 2020 r., po wybuchu kryzysu COVID-19 (UNCTAD 2020a): „*Szok Covid-19 stwarza bezprecedensowe wyzwania dla zaawansowanych rządów państw. Wielu uważa, że kryzys gospodarczy spowodowany pandemią jest wyjątkowy, ponieważ łączy w sobie głęboki szok podażowy – wynikający z szeroko zakrojonych i długotrwałych blokad całych gospodarek – z wynikającymi z tego wstrząsów popytowych – spowodowanych załamaniem się planów inwestycji przedsiębiorstw, ograniczenia wydatków gospodarstw domowych, szybko rosnącego bezrobocia i połatanych systemów dobrobytu społecznego, zredukowanych do cna po dziesięcioleciach kapitalizmu rentierskiego, a także skrajnej niepewności i zwiększonej kruchości rynków finansowych. W konsekwencji decydenci polityczni skupili się na dostarczaniu ogromnych pakietów stabilizacyjnych, mających na celu splaszczanie zarówno krzywej zarażenia pandemią, jak i krzywej krachu gospodarczego i paniki finansowej, przez szereg transferów gotówkowych, linii kredytowych i gwarancji od rządów dla gospodarstw domowych i przedsiębiorstw. Takie postępowanie zależy od zdolności rządów do zaciągania pożyczek od swoich banków centralnych – czy też od możliwości powrotu banków centralnych do swej pierwotnej roli bankierów dla swych rządów – na wymaganą skalę, co bywa często określane jako „przestrzeń fiskalna”. Pytanie, jak radzić sobie z tym nieuniknionym nagromadzeniem długu publicznego w odpowiedzi na kryzys, a w szczególności, jak uniknąć błędu nawrotu do polityki „zaciskania pasa”, aby dokonać korekt po przejściu kryzysu, już zaczyna dręczyć decydentów politycznych w krajach zaawansowanych gospodarczo. O ile wyzwania te są ogromne w zaawansowanych gospodarkach, o tyle są one dużo poważniejsze w krajach rozwijających się. Podczas gdy rządy krajów rozwiniętych walczą o zmianę ram administracyjnych i regulacyjnych oraz o przełamanie ideologicznych tabu, kraje rozwijające się nie mogą łatwo splaszczyc krzywej zarażenia, zamykając swoje w dużej mierze nieformalne gospodarki, nie biorąc pod uwagę perspektywy śmierci większej liczby osób z głodu niż z powodu choroby Covid-19. Co więcej, nawet najbardziej zaawansowane kraje rozwijające się o wysokich dochodach i stosunkowo nowoczesnych systemach finansowych i bankowych nie mają nigdzie w pobliżu przestrzeni fiskalnej, którą kraje rozwinięte mogłyby w zasadzie odblokować.”*

## **Degradacja środowiska oraz zmiany klimatyczne jako bariera trwałego rozwoju światowej gospodarki**

Szybkie i głębokie zmiany klimatyczne zachodzące w XXI w., pogłębiane nieodpowiedzialną działalnością człowieka, grożą światu dramatycznymi i trudnymi do przewidzenia konsekwencjami. Nie są one nowością w dziejach

ludzkości, jednak dziś stały się realnym zagrożeniem dla przyszłości ludzkości i naszej planety.

Książka profesora historii globalnej Uniwersytetu Oxfordzkiego Petera Frankopana *Jedwabne szlaki. Nowa historia świata* zawiera dramatyczny opis skutków dla Chin, Persji i Cesarstwa Rzymskiego głębokich zmian klimatycznych, jakie dokonały się na kontynencie azjatyckim w IV i V wieku n.e., uruchamiając wielkie wędrówki ludów oraz napaści Hunów i innych barbarzyńskich plemion na Galię i Rzym: gdy „świat wchodził w okres fundamentalnych zmian klimatycznych: w Europie podniósł się poziom mórz, a w rejonie Morza Północnego pojawiła się malaria. W Azji drastycznie zmniejszyło się zasolenie Jeziora Aralskiego, wyraźnie zmieniła się roślinność stepów oraz położenie lodowców w łańcuchu gór Tien-szan.” (Frankopan 2018, s.66).

Co więcej, jak pisze Frankopan: „Połączone wspólnym celem – odparciem barbarzyńskim hord – Persja i Rzym zawarły niezwykle sojusz. Aby zagrozić nomadom drogę przez Kaukaz, zbudowano ogromne fortyfikacje, ciągnące się niemal dwieście kilometrów, od Morza Czarnego po Morze Kaspijskie. Chroniły one perski interior przed atakami i stanowiły barierę między światem porządku na południu i chaosu na północy... Było już jednak za późno – przynajmniej dla Rzymu. Zawirowania i ruchy ludności na stepach położonych na północ od Morza Czarnego sprawiły, że granica cesarstwa na Renie została sforsowana...” (s. 68).

Po szesnastu wiekach, w całkiem innej epoce, historia się powtarza? Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, „Nowego Rzymu” (Bender 2004) usiłuje odgrodzić murem ten kraj od migrantów i uchodźców z południa, a w Europie spadkobiorca Atylli czyni to samo, próbując powstrzymać – równie nieskutecznie – napływ nielegalnych przybyszy z Afryki i Azji, wygnanych ze swych ziem przez działania wojenne, głód, choroby i zagrożenie życia własnego i ich dzieci.

Ocieplenie klimatu i jego spodziewane skutki są przedmiotem wielu analiz klimatologicznych, w świecie i Polsce. Na wyróżnienie zasługuje wieloletni dorobek w tej dziedzinie Williama Nordhaua, laureata Nagrody Banku Szwecji im. Alfreda Nobla z 2018 roku (Nordhaus 2013), a w Polsce m.in. monografia nt. nauki o klimacie (Popkiewicz, Kardaś, Malinowski 2018).

Do ważnych międzynarodowych studiów w tej dziedzinie należą prace Międzyrządowego Panelu ds. Zmian Klimatu, w tym raport nt. skutków globalnego ocieplenia o 1,5°C (IPCC 2019), zawierający długookresowe projekcje i scenariusze klimatyczne, oparte na matematycznym modelowaniu klimatu. Niektóre tezy i wnioski, zaprezentowane w streszczeniu tego raportu, są przedstawione niżej.

Raport IPCC ocenia, że działalność ludzka doprowadziła do globalnego ocieplenia o ok. 1,0°C w stosunku do czasów przed przemysłowych. Globalne ocieplenie osiągnie prawdopodobnie 1,5°C między rokiem 2030 i 2052, jeżeli będzie wzrastać w obecnym tempie. Szacowane globalne ocieplenie związane z działalnością człowieka wzrasta obecnie o 0,2°C (od 0,1°C do 0,3°C) na dekadę.

Ocieplenie większe od globalnej średniej rocznej występuje na wielu lądowych obszarach i w różnych porach roku, będąc np. dwu-, - trzykrotnie wyższe od średniej w Arktyce. Modele klimatyczne przewidują wystąpienie istotnych różnic regionalnych w cechach klimatycznych między stanem obecnym a związanym z globalnym ociepleniami wynoszącym 1,5°C i od 1,5°C do 2°C.

Poziom mórz będzie nadal rosnąć po 2100 r., a wielkość i tempo tego wzrostu zależą od przyszłych szlaków emisji. Wolniejsza stopa wzrostu poziomu morza stwarza większe możliwości adaptacji systemów ludzkich i ekologicznych dla małych wysp, nisko położonych obszarów przybrzeżnych i delt. Niestabilność morskiego lodu na Antarktydzie i/lub nieodwracalna utrata pokrywy lodowej Grenlandii mogłyby doprowadzić do wielometrowego wzrostu poziomu mórz przez setki do tysięcy lat. Te niestabilności mogą się pojawić przy globalnym wzroście temperatury o około 1,5°C do 2°C. Większość potrzeb dostosowawczych będzie mniejsza przy globalnym ociepleniu o 1,5°C niż 2°C.

Raport wymienia wiele opcji dostosowań, które mogłyby ograniczyć ryzyko wynikające z globalnego ocieplenia. Podkreśla jednak, że istnieją granice dla adaptacji i zdolności adaptacyjnej dla niektórych systemów ludzkich i naturalnych także dla ocieplenia o 1,5°C. Liczba i dostępność opcji dostosowawczych jest różna dla poszczególnych sektorów.

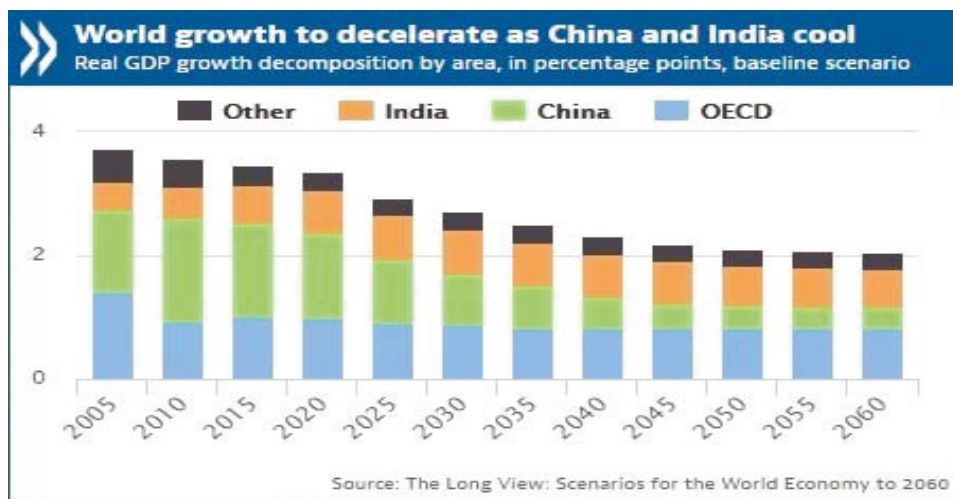
Opcje adaptacyjne, mające na celu zmniejszenie ryzyka dla naturalnych i tworzonych ekosystemów, to np. odbudowa i dostosowania ekosystemów, zapobieganie deforestacji, zarządzanie różnorodnością biologiczną, akwakulturą i lokalną wiedzą o ekosystemie. Dla ryzyka wzrostu poziomu mórz, to np. ochrona i umacnianie wybrzeży. Zagrożenia i właściwe opcje adaptacyjne odnoszą się też do jakości życia, stanu zdrowia, hodowli, żywności, upraw, wody i wzrostu gospodarczego, szczególnie na ziemiach uprawnych, ale też na terenach zurbanizowanych.

Zmiany wynikające z globalnego ocieplenia wydają się nieuniknione, ale ich skala i szybkość zależą od przyjęcia właściwych strategii i podjęcia odpowiednich, skoordynowanych działań, popieranym przez rządy, przedsiębiorstwa i mieszkańców wszystkich państw. (*How to Mitigate Climate Change* 2019).

## **Scenariusze OECD spowolnienia wzrostu gospodarki globalnej do 2060 r. oraz inne czynniki i bariery trwałego globalnego rozwoju**

Długookresowe scenariusze wzrostu PKB w gospodarce światowej, opracowane przez ekspertów (OECD 2018), przewidują stabilizację wzrostu w krajach rozwiniętych w 2060 r. na poziomie ok. 2% i stopniowy spadek stopy wzrostu PKB w krajach rozwijających się (EMDE) do podobnego poziomu. Prognozowane przez OECD osłabienie stóp wzrostu PKB krajów BRICS z 4,5% w 2018 r. do 2% w 2060 r., przy wzroście ich udziału w produkcji świata prowadzi do obniżenia średniej stopy wzrostu światowego PKB także do ok. 2% (wykres 3).

Wykres 3. Prognozowany spadek stopy wzrostu PKB w świecie i wybranych grupach krajów w latach 2005–2060, w scenariuszu podstawowym (%)



Źródło: OECD 2018.

Model OECD z 2018 r. obejmuje 46 krajów: 35 państw członkowskich, 8 państw G20 spoza OECD (Argentyna, Brazylia, Chiny, Indie, Indonezja, Rosja, Arabia Saudyjska i Afryka Płd.) oraz 3 państwa akcesyjne i partnerskie OECD (Kolumbia, Kostaryka, Litwa). Podstawą jest zbiór projekcji potencjalnej produkcji opublikowanych w półroczniku *OCED Economic Outlook*, wykorzystanych w modelu funkcji produkcji typu Cobb-Douglasa.

Potencjalna produkcja ( $Y$ ) jest szacowana na podstawie funkcji produkcji Cobb-Douglasa o stałych przychodach względem skali produkcji, w której czynnikami produkcji są kapitał w ujęciu fizycznym ( $K$ ) oraz zatrudnienie ( $N$ ) (wartości wynikające z trendu) oraz – powiększający wydajność pracy – także wynikający z trendu, czynnik postępu technicznego ( $E$ ), określane jako wynikająca z trendu wydajność pracy (*trend labour efficiency*). Po zlogarytmowaniu, wzór określający szacowaną wartość (logarytmu naturalnego) potencjalnej produkcji przybiera postać:  $y = \alpha \cdot (n+e) + (1-\alpha) \cdot k$ , w którym małymi literami oznaczono logarytmy odpowiednich zmiennych, zaś współczynnik  $\alpha$  to udział czynnika płac, którego wartość została umownie ustalona dla wszystkich państw na poziomie 0,76.

Autorzy prognoz (Guillemette, Turner 2018) zdawali sobie sprawę z niedoskonałości stosowania PKB do mierzenia poziomu i tempa rozwoju społeczno-gospodarczego oraz z faktu, że opracowane przez nich scenariusze rozwoju gospodarki światowej nie biorą pod uwagę w tym etapie badań także innych uproszczeń i typów ryzyka. Ekspertki OECD wskazali, że pomimo postępu osiągniętego w budowie długookresowych scenariuszy rozwoju pewne ważne aspekty nie zostały jeszcze w tym modelu uwzględnione. Najważniejszym brakiem



jest nieuwzględnienie w projekcjach wpływu zmian środowiska naturalnego, dotyczących zasobów naturalnych, jakości powietrza i wody, zmian klimatycznych, poziomu morza, itd. Stałe ocieplenie globalnego klimatu może mieć bardzo głębokie skutki ekonomiczne i społeczne, zróżnicowane w poszczególnych regionach świata.

Drugim czynnikiem pominiętym w scenariuszach OECD są potencjalne skutki zmian sytuacji na rynkach finansowych, które mogą stać się źródłem poważnych zagrożeń i turbulencji w gospodarce światowej. W projekcjach przyjęto założenie, że warunki w tej dziedzinie pozostaną niezmienione.

*Scenariusz podstawowy* zakłada kontynuację dotychczasowych trendów i dalszy wzrost udziału krajów o gospodarkach wschodzących w produkcji światowym. Przyjęto w nim także uzupełniające założenia o rosnącej jakości i produktywności kształcenia (wynikającej ze zmian generacyjnych) oraz o wzroście wydatków rządowych na ochronę socjalną w państwach o wschodzącej gospodarce rynkowej. Eksperti OECD wskazali też (*w scenariuszu negatywnym*), że wycofanie się państw z liberalizacji handlu, możliwość wojen celnych i walutowych oraz powrót do poziomu ceł z 1990 r. mogłyby obniżyć poziom życia ludności świata średnio o 14% w stosunku do scenariusza podstawowego, a w krajach, które byłyby najbardziej dotknięte takimi zmianami o 15 do 25%.

W *scenariuszu pozytywnym* podkreślono, że sytuację krajów rozwijających się, jak i krajów rozwiniętych mogłoby poprawić utrzymanie wolnego handlu i przeprowadzenie konsekwentnych reform instytucjonalnych i społecznych z udziałem państwa, np. w zakresie systemów emerytalnych, wspierania ochrony zdrowia i rodziny, polityki edukacji i rynku pracy, które pomogłyby też w zachowaniu równowagi i bezpieczeństwa finansów publicznych.

Przy formułowaniu wniosków co do warunków realizacji pozytywnego scenariusza nie były, oczywiście, znane i brane pod uwagę rosnące wraz z globalizacją zagrożenia pandemiczne, ujawnione w wyniku globalnego krachu społeczno-gospodarczego spowodowanego koronawirusem COVID-19. Najdobitniej uświadomiły jednak one obywatelom i rządzącym potrzebę nadania szczególnego priorytetu trosce o inwestycje w rozwój społeczny (*human development*), związany z wymienionymi wyżej elementami nakładów na nowoczesną edukację, rozwój rynku pracy, ochronę zdrowia i rodziny.

Na to, jak ważnym czynnikiem podtrzymania tempa rozwoju ekonomiczno-społecznego w przyszłości są już dziś inwestycje w kapitał ludzki, szczególnie w sferze edukacji oraz ochrony zdrowia, jak i zmiany charakteru pracy człowieka, wskazał raport Banku Światowego o rozwoju świata (World Bank 2019). We wstępie do tego raportu, podpisanym przez Prezesa Grupy Banku Światowego p. Jim Yong Kim, czytamy: *„To studium prezentuje nasz nowy Indeks Rozwoju Społecznego (Ludzkiego – Human Development Index), który mierzy konsekwencje zaniechań inwestycji w kapitał ludzki wynikające z utraty produktywności następczej generacji pracowników. Nasze analizy sugerują, że w krajach o najniższych obecnie inwestycjach w kapitał ludzki siła robocza w przyszłości będzie tylko*

*w jednej trzeciej czy w połowie tak wydajna, jaką mogłaby być, gdyby ludność tych krajów cieszyła się pełnym zdrowiem i otrzymała pełnowartościowe wykształcenie.”*

Zagadnieniom tym został też poświęcony raport UNCTAD (2019) o gospodarce cyfrowej, który zastąpił wcześniejszą serię sprawozdań tej organizacji o gospodarce informacyjnej. We wstępie raportu stwierdzono m.in.: *„Szybkie rozprzestrzenianie technologii cyfrowych przekształca wiele działań gospodarczych i społecznych. Tworząc wiele nowych możliwości, poszerzenie luki cyfrowej grozi pozostawieniem daleko w tyle krajów rozwijających się, a zwłaszcza krajów najslabiej rozwiniętych. Inteligentne opanowanie nowych technologii, wzmocnienie partnerstwa i przywództwa intelektualnego jest potrzebne do przededefiniowania cyfrowych strategii rozwoju i przyszłych konturów globalizacji.”*

## **Podsumowanie i wnioski**

Rozwiązywanie globalnych i lokalnych problemów rozwojowych jest wielkim wyzwaniem. Niezbędne będą nowe, innowacyjne technologie i środki finansowe, na wzajemnie skorelowane inwestycje, wspierane przez rządy, w zakresie cyfryzacji i robotyzacji, infrastruktury, przemysłu, budownictwa, rolnictwa, a także funkcjonowania administracji i zarządzania, ochrony zdrowia, nauki, edukacji i innych usług publicznych oraz prywatnych, w tym w sferze finansów i bankowości.

W pracy wskazano, że ważnym czynnikiem mogącym zahamować czy opóźnić spadek tempa wzrostu lub regres rozwoju społeczno-gospodarczego w świecie jest nowa fala postępu technik komunikacyjnych i informacyjnych: cyfryzacji, robotyzacji oraz zastosowań sztucznej inteligencji – w przemyśle, budownictwie, finansach, medycynie, edukacji, produkcji żywności, jak i w sektorze militarnym. Ten kierunek postępu niesie jednak ze sobą także wiele niepewności i ryzyka oraz może napotykać na przeszkody natury etycznej, religijnej, moralnej, psychologicznej, jak i bariery umiejętnościowe, zwłaszcza w krajach słabiej rozwiniętych i charakteryzujących się wysokim stopniem wykluczenia społecznego.

We wspólnym interesie ludzkości konieczne będzie, pomimo sprzeczności interesów starych i nowych mocarstw oraz poszczególnych krajów podejmowanie działań na wielu polach na rzecz wzmocnienia solidarności i współpracy międzynarodowej, wymagającej stworzenia odpowiednich form instytucjonalnych.

Rosnące zagrożenia globalne powinny być też ważnym argumentem dla polskich władz i społeczeństwa na rzecz wzmocnienia i reformowania Unii Europejskiej, równoległe z rozwijaniem strategicznych relacji gospodarczych i politycznych ze Stanami Zjednoczonymi oraz partnerskich stosunków z krajami sąsiedzkimi i nowymi supermocarstwami XXI wieku – Chinami, Indiami i innymi państwami o wschodzących gospodarkach rynkowych.

## Bibliografia

- A Decade After the Global Recession. Lessons and Challenges for Emerging and Developing Economies* (2019), Editors M. Ayhan Kose and Franziska Ohnsorge, International Bank for Reconstruction and Development / The World Bank.
- Ambroziak Ł. (2018), The CEECs in global value chains: The role of Germany, *Acta Oeconomica*, 68, s.1-29, Akadémiai Kiadó Zrt.; <https://doi.org/10.1556/032.2018.68.1.1>
- Bender P. (2004), *Ameryka Nowy Rzym, Historia równoległa dwóch imperiów*, Sic! Warszawa.
- Dokąd zmierza Europa* (2016): *państwo-społeczeństwo-gospodarka-finanse*, red. naukowa: Jerzy Kleer, Piotr Szukalski, Konrad Prandecki, Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa.
- Dollar D. (2019), *Invisible Links. Value chains transform manufacturing—and distort the globalization debate*, “Finance & Development”, IMF, Washington D.C., June,
- Eurostat (2017), *Globalisation patterns in EU trade and investment*,
- Frankopan P. (2018), *Jedwabne szlaki. Nowa historia świata*, Grupa Wydawnictwo Foksal, Warszawa.
- Fronczek M. (2018), *Wskaźnik penetracji importowej polskiego rynku w świetle koncepcji mierzenia handlu zagranicznego wartością dodaną*, Wyd. Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katowice.
- Global Waves of Debt. Causes and Consequences (2020), M. Ayhan Kose, Peter Nagle, Franziska Ohnsorge, and Naotaka Sugawara, International Bank for Reconstruction and Development / The World Bank, Washington, DC.
- Götz M. (2016), FDI policies in Europe in the aftermath of the 2008+ crisis, *Economics and Business Review*, Vol. 2 (16), No. 1.
- Góralczyk B. (2018), *Wielki Renesans. Chińska transformacja i jej konsekwencje*, Wyd. Akademickie Dialog, Warszawa.
- Guillemette Y., Turner D. (2018), *The Long View: Scenarios for the World Economy to 2060*, “OECD Economic Policy Paper”, No. 22, July, OECD 2018, Paris: <http://www.oecd.org/economy/growth/scenarios-for-the-world-economy-to-2060.htm> <http://dx.doi.org/10.1787/888933776122> ; 00218021p1g001.xls (dostęp: 2019-08-10).
- How to Mitigate Climate Change* (2019), Fiscal Monitor, IMF, October.
- HDR (2019), *Beyond income, beyond averages, beyond today: Inequalities in human development in the 21st century*, Human Development Report 2019, UNDP <http://hdr.undp.org/en/content/human-development-report-2019> (dostęp: 2020-06-15)
- Hübner W. (2019) Współzależność globalna a nowa pozycja i strategia Chin w świecie (w:) Kotyński J., red., *Dylematy trwałego rozwoju polskiej gospodarki i finansów w otoczeniu globalnym*, roz. 4.
- IMF (2020), *World Economic Outlook: The Great Lockdown*, April.
- IMF (2020a), *World Economic Outlook Update: A Crisis Like No Other, An Uncertain Recovery*, June.
- IMF (2020b), *Global Financial Stability Overview: Markets in the Time of COVID-19*, Global Financial Stability Report, Ch.1, May.

- IPCC (2019), *Global Warming of 1.5° C*, Intergovernmental Panel on Climate Change (Międzyrządowy Panel ds. Zmian Klimatu), Special Report; [https://www.ipcc.ch/sr\\_15/](https://www.ipcc.ch/sr_15/) (dostęp: 2019-08-10).
- Kleer J., Prandecki K., red. (2018), *Bezpieczeństwo Europy w globalnym świecie*. Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa.
- Kołodko G. (2018), *Czy Chiny zbawią świat?* Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Kołodko G. (2020), *Ekonomia nowego pragmatyzmu: tożsamość, cele, metoda*, *Ekonomista* nr 2.
- Kordalska A., Olczyk M. (2019), *Czy Niemcy są europejskim centrum przemysłowym dla krajów EŚW?*, *Ekonomista* nr 6.
- Kotyński J. (2016), *Charakter współczesnej gospodarki – główne tendencje (w:) Dokąd zmierza Europa: państwo-społeczeństwo-gospodarka-finance*, Redakcja naukowa: Jerzy Kleer, Piotr Szukalski, Konrad Prandecki, Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa.
- Kotyński J. (2018), *Bezpieczeństwo finansowe a rozwój społeczny i ekonomiczny Europy (w:) Jerzy Kleer, Konrad Prandecki (red.), Bezpieczeństwo Europy w globalnym świecie*. Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa, s. 207-239.
- Kotyński J., red. naukowy (2019), *Dylematy trwałego rozwoju polskiej gospodarki i finansów w otoczeniu globalnym*, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa, s. 171.
- Kotyński J. (2019a), *Transformacje globalne i tendencje do spowolnienia rozwoju światowej gospodarki (w:) Kotyński J., red. naukowy (2019), Dylematy trwałego rozwoju polskiej gospodarki i finansów w otoczeniu globalnym*, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa, rozdz.1, s. 9- 40.
- Kwiatkowski E., Gabrieliak P., Kucharski L. (2016), *Rynki pracy w okresie globalnego kryzysu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
- Maddison A. (1998), *Chinese Economic Performance in the Long Run*, OECD Development Center, Paris.
- Nordhaus W. D. (2013), *The Climate Casino. Risk, Uncertainty and Economics for a Warming World*, Yale University Press, New Haven, CT.
- OECD (2018), *OECD economic scenarios to 2060 illustrate the long-run benefits of structural reforms*, Press release, 12/07, OECD, Paris. <http://dx.doi.org/10.1787/888933776122>
- OECD (2020), *Economic Outlook. Double-hit scenario*, Volume 2020, issue 1, June, Statistical Annex
- Piketty Th. (2015), *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Policies, Politics, and Pandemics* (2020), Finance & Development, A Quarterly Publication of the International Monetary Fund, Vol. 57, Number 2, June.
- Popkiewicz M., Kardaś A., Malinowski Sz. (2018), *Nauka o klimacie*, Wyd. Sonia Draga, Warszawa.
- Poza PKB (2019). *Poza PKB. Mierzmy to co ma znaczenie dla rozwoju społeczno-gospodarczego*, Joseph E. Stiglitz, Jean-Paul Fitoussi, Martine Durand, OECD/PTE, przekład Zbigniew Matkowski, Warszawa. ad
- Rickards J. (2012), *Wojny walutowe. Nadejście kolejnego globalnego kryzysu*, Gliwice, Wydawnictwo Helion.

- Rosati D.R. (2016), *Polityka gospodarcza. Wybrane zagadnienia*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Równy K. (2016), *Cele Szczytu Zrównoważonego Rozwoju ONZ 2015 – reformy życia społeczno-gospodarczego dla zapobiegania degradacji środowiska, zmiany klimatu oraz utrzymania wewnętrznego i międzynarodowego pokoju oraz bezpieczeństwa*, (w:) *Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2016-2017*, IBRKK, Warszawa, s. 115-143.
- Sulmicki J. (2018), Chiny światowym hegemonem w nowym łądzie globalnym, *Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula*, nr 4/58, Warszawa.
- Szukalski P. (2007), *Potencjał demograficzny Europy i jego zmiany w perspektywie do roku 2050* (w:) *Europa w perspektywie roku 2050*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” PAN, Warszawa.
- UNCTAD (2019), *Digital Economy Report 2019. Value Creation and Capture: Implications for Developing Countries*, Full Report (104.17KB) 4 September, Geneva. [https://unctad.org/en/Pages/DTL/STI\\_and ICTs/ICT4D-Report.aspx](https://unctad.org/en/Pages/DTL/STI_and ICTs/ICT4D-Report.aspx) ; [dostęp: 2019-09-08].
- UNCTAD (2020), *COVID-19 triggers marked decline in global trade, new data shows*, 13 May; <https://unctad.org/en/pages/newsdetails.aspx?OriginalVersionID=2369>; [dostęp: 2020-06-05].
- UNCTAD (2020a), *From the Great Lockdown to the Great Meltdown: Developing Country Debt in the Time of Covid-19*, Trade and Development Report Update, Geneva, April.
- UNIDO (2018), *Global Value Chains and Industrial Development. Lessons from China, South-East and South Asia*, E-BOOK\_GVC.pdf, Vienna International Centre, Vienna, Austria; [www.unido.org](http://www.unido.org) [dostęp: 2019-09-08].
- Williamson J. (1989), *What Washington Means by Policy Reforms* (w:) *Latin American Readjustment: How Much Has Happened*, ed. J. Williamson, Institute for International Economics, Washington.
- WIR (2019), *World Investment Report 2019*, UNCTAD, Geneva.
- WIR (2020), *World Investment Report 2020, International Production Beyond the Pandemic* UNCTAD, 16 June, Geneva. <https://unctad.org/en/pages/Publication-Webflyer.aspx?publicationid=2769>
- World Bank (2019), *World Development Report 2019: The Changing Nature of Work*. Washington, DC: World Bank. doi:10.1596/978-1-4648-1328-3. License: Creative Commons Attribution CC BY 3.0 IGO.
- WTO (2019), *Technological Innovation, Supply Chain Trade, and Workers in a Globalized World*, Global Value Chain Development Report 2019, World Trade Organization, Geneva.
- Zimny Z. (2017), *Polityka wobec bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Wnioski dla Polski*, AFiBV, Warszawa.
- Zimny Z. (2018), *Polityka wobec bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Ograniczanie kosztów*, AFiBV, Warszawa.
- Zróżnicowanie dochodowe i społeczne Europy* (2017), red. naukowa Jerzy Kleer, Konrad Prandecki, Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa.